ROZMAITOŚCI.

We Czwartek Nro. 125. 2. Listopada 1820.

Wdzięczność.

(Z Francuzkiego.)

Gdyby wdzięczność nie była niczem więcey, iak tylko cnotą, nie dziwiłbym się, że iest tak rzadką, lecz ona iest także ukontentowaniem a może iednem z naysłodszych iakie tylko dusza, czuć iest zdolna; nie poymuię przeto, iak można bydź dla niey nieczułym.

Cnota ta mieści się zwykle w towarzystwie wielu innych: sprawiedliwości, z którey wszystkie pochodzą i przymiotów, co ią uprzyiemniaią: dobroci, skromności i delikatności. Jeżeliś się przekonał o kim, że iest wdzięczny swoiemu dabroczyńcy, nie trzeba ci żądać innego świadectwa iego moralności.

Samolubstwo iest naypodleyszym duchem stronnictwa. Egoista nigdy nie iest wdzięczny; krzywdę, którey doświadcza, zapisnie atramentem, dobrodzieystwo zaś znaczy tylko ołowkiem.

Niestali w miłości podpadaią także tey wadzie; wdzięczność ich trwa tak długo, dopóki się spodziewaią, iak tylko wszystko otrzymali, niewdzięczność ich wychodzi na iaw.

Dobroczynność iest powszechnieysza od wdzięczności; pycha nasza winna iest temu. Ten co daie, cieszy się wyższością, którą mieć sądzi nad tym, co odbiera. Zobowiązany cierpi niechętnie tę zawisłość; próbuiąc często, aby się od niey uwolnić, targa więzy, które rozumie bydź kaydanami i bierze to za wyniosłość, co iest niewdzięcznością. Dla tegoto dobroczynność (rzecz trudna do uwierzenia) robi często nieprzyiacioł dla siebie. Próżność wyszukuie pozorów, aby się uwolnić od wdzięczności, i aby nie bydź obowiązaną do kochania, prawie nienawidzi.

Wielkiem iest ukontentowanie, mówi La Bruyere, spotkać się z oczyma tego, któremu co wyświadczamy. Jeżeli to prawda, przeto podług mię, przyymować iest to bydź niejako wspaniałym, ponieważ ten, co odbiera, sprawia daiącemu tak żywe uczucie przyiemności.

Zdaie mi się, że przychylność iest naywyższą ceną, iaką tylko można opłacić dobrodzieystwo. Dla tego odbierać ie od tych, których nie można kochać albo szacować, iest razem wielkiem nieszczęściem i wielkiem wykroczeniem, gdyż staiemy przez to na rozdrożu: między fałszem i niewdzięcznością.

Myli się, kto wierzy we wdzięczność iakiego dworu, senatu albo ludu. Jstoty zbiorowe nie mogą czuć w sobie wdzięczności, ona iest cnotą tylko indywidualną. Głuchoniemy Massieu opisał bardzo dobrze wdzięczność nazywaiąc ią serca pamięcią. Istota zbiorowa ma wiele głów ale żadnego serca. Często się mowi o niewdzięczności Królów, ale niewdzięczność narodów więcey dostarcza przykładów tego rodzaiu. Arystydes, Temistokles, Sokrates Scypio, i tyla innych bohaterów i dobroczyńców padli ofiarą niewdzięczności swoiego narodu.

Im wyżey kto stoi, tym mocniey wzrusza nas swoią wdzięcznością. Miło iest widzieć, iak władza szannie prawa a siła podaie się iarzmu serca.

Sławny Meżyków wystawił raz w bitwie życie swoie za Piotra Wielkiego. Polubieniec ten łączył świetne przymioty do wad wielkich; iego pycha, iak i chciwość nie znały granic. Summę przeznaczoną na dobro Państwa, użył na swoią korzyść. Wyiezdzaiąc z Petersburga z Cesarzem dowiaduie się w drodze, że go doniesiono i że Monarcha wie zupełnie o kradzieży Ministra swoiego. Wzrok Piotra, którego surowość dobrze mu była znana, przekonywa go o tem. Już widzi się straconym ze szczytu honorów w przepaść hańby i nędzy; pustynie Syberyi, samotność długiego wygnania, topor unoszący się nad głową, uderzaią koleyno iego wyobraźnię; krew się ścina, febra powstaie i wali go z nóg w nędzney budzie wieśniaczey, gdzie przez trzy tygodnie leżał bez przytom-

)(

ności. Nakoniec powłocząc oczy po ścianach chaty przychodzi do siebie; zdaie mu się, że go wszystko opuściło, ieden tylko człowiek iest przy nim, ieden go doziera, ieden tylko głos niesie mu pocieszaiące słowa; głos ten iest iego Pana, człowiekiem tym iest Piotr Wielki; Widok taki przywraca mu zdrowie i siły; oblany łzami pada do nóg Piotra. Wielki Boże! zawoła, czyto Ty Cesarzu? — Tak iest, od trzech tygodni nie odstępnię tego łóżka. — I Ty mię Panie ieszcze kochasz, ieszcze przebaczasz moie winy! Nie wydałżeś wyroku śmierci na występnego? — Nieszczęsny, odpowie Cesarz ściskaiąc go, mógłżeś wierżyć, że zapomnę o uratowaniu mi życia przez ciebie.

Szlachetny ten czyn zaciera wszystkie błędy tego wielkiego męża, który winien był sobie samemu cnoty, wady wiekowi a sławę ieniiuszowi swoiemu. W gruncie prawdziwie wielkiey duszy wdzięczności iest zawsze iedna z tych cnót, na których z pewnością polegać możemy.

Rzućmy teraz okiem na Henryka i Sullego. Ten sprzedawał dobra własne dla dania pomocy Królowi, tamten robił ofiarę z pochlebców i kochanek dla przyiaciela, i dopuszczał drzyć sobie w ręku papier, wymuszony na iego słabości; tego się tylko obawiał, ażeby nie rozumiano, że mu zupełnie po urazie nie przebaczył.

Wpływ kobiet do interessów rządowych, iaki nieraz Francuzom zarzucano, pochodzi z długiego wezwyczaienia się wdzięczności dla tey płci, co strzeże naszego niemowlęctwa, uprzyiemnia wiek młody i niesie pociechę w starości. Gaulowie wyrządzali pewny rodzay czci dla kobiet. Plutarch powiada, że gdy raz woyna domowa wszczęła się między nimi, ich damy zagodziły wszelkie kłotnie z naywiększą sprawiedliwością.

Wszystko nas skłania do wdzięczności przez pociąg równie słodki iak i silny, gdyby nic nie stawało do tego na zawadzie, ale wyznać potrzeba, że często sam dobroczyńca zamienia dobrodzieystwo w krzywdę a w ciężar samą wdzięczność. On poniża tych, których obowiąznie albo natrząsa się z owych, którym przebacza. Wielu daie, ale mało iest takich, którzy umieią dawać. Chęć dobroczyńcy więcey iak samo dobrodzieystwo wzrusza. Serce kochamy, ale nie rękę; ten co nią tylko daie, ma prawo do szczupłey wdzięczności; a ieżeli iey wymaga to ią niszczy.

Gdybym był artystą, malowałbym dobroczynność z zasłoną iak wstydliwość i palcem na ustach iak bożka sekretu, wdzięczność zaś iak sławę, głoszącą uczucia dla dobroczyńcy.

Zdarza się iednak, że taiemnica powiększa zasługę wdzięczności.

Xiążę de Nassau wyświadczył był ważne usługi pewnemu Polakowi, Zabielle, który mu się wypłacał nayczulszém poświęcaniem się. Raz przy stole w obecności wielkiey liczby osób, Xiąże zagrzany winem i iakąś rosprawą, powiedział mu kilka słów krzywdzących. Officer to znosi. W kilka dni później zdziwiony Xiąże iego smutkiem przypomina sobie krzywdę, którę mu wyrządził i mówi: Wyznaię moią winę, ale iuż iest zapożno, abym ią mógł naprawić; WPana iedynie przyiaźń dla mię wstrzymuie go w słusznym ku mię żalu. Winien iestem dla honoru iego iedyne zadosyćuczynienie, iakie nieobecność świadków krzywdy dozwala. Wyydźmy na pistolety? — Zgoda, odpowie z zimną krwią Polak. Wychodzą, niosąc każdy parę nabitych na mieysce poiedynku. Zabiełło był znany w Polszcze ze zręczności w strzelaniu; o trzydzieści kroków ucierał gnot od świcy. Staią o dwanaście; Zabiełło, do którego pierwszy należał wystrzał, mierzy, pali i chybia. Xiąże zadziwiony rzuca swóy od siebie, chwyta za pistolet przeciwnika, doświadcza i — „O nieba! — zawoła; WPana pistolety prochem tylko nabite?! — Mógłżem ie kulą nabić, odpowie Zabiełło, na moiego dobroczyńcę?

Dway przyiaciele uściskali się i Xsiążę de Nassau ogłaszał wszędzie czyn ten wdzięczności, który byłby w grobie Polaka zagrzebany, gdyby go serce przyiaciela nie dociekło było.

Dobre rady robią naywięcey niewdzięcznych, ponieważ głoszą prawdę a sprzeciwiaią się namiętnościom. Pochlebstwo zyskuie na wdzięczności. Miłość własna chociażby naydowcipnieysza, da się zawsze szukać tą fałszywą monetą. Pod postacią szacunku, albo przyiaźni zmierza pochlebstwo do celu. Jeden z rostropnych ludzi, któremu wymawiano zbyteczną powolność dla pochlebcy, rzekł: Wiem że mię oszukuie, ale mi się podoba.

Chcecież wypełniać wszystkie powinności, iakie na was wdzięczność i dobroczynność wkłada? Nauka iest pewna, iasna i krótka; ona iest w księdze naymoralnieyszey ze wszystkich, iednem słowem napisana: „Kochaycie“ Jak tylko kochamy, iesteśmy dobrymi; będąc dobrymi chcemy bydź kochanymi. Dobroczynność z interessu ziednać ci może

sługę, dobrodzieystwo bez interesu, przyiaciela.

Fr. Rychlicki.

RAPPORT RADY STANU

o dwuletnich czynnościach Rządu, czytany w Warszawie na drugiém posiedzeniu Izb połączonych dnia 14. Września r. b.

(Ciąg dalszy.)

W i ę z i e n i a.

Zamierzone urządzenia więzień i ich podział podług systematu Prawa przeszło Seymowego, nie mogło bydź do skutku przywiedzione, zależy bowiem od organizacyi Sądów karzących. Nie zmieniły się więc co do mieysc i liczby, wyiąwszy, iż więzienie z Jędrzeiowa do przygotowanego gmachu w Chęcinach przeniesione zostało. Fundusz ogólny etatowy na utrzymanie więźniów, zwiększył się ich zarobkiem.

W roku 1818 . zł. Pol. 43,407.
W roku 1819 . — 53,636.

Pozostałości z dawnieyszych funduszów i oszczędzenia w ogóle zł. Pol. 95,000 wynoszące, przeznaczone zostały w roku 1818 na odnowienie i uporządkowanie więzień w stolicy, które Wasza Cesarsko - Królewska Mość w naywyższey osobie swoiey dobrotliwie zwiedzić, i szczegółowym niedogodnościom niezwłoczne zaradzenie rozkazać raczyłeś; użyto ich nadto na dokończenie więzienia w Chęcinach, przerobienie więzienia w Radomiu i nadzwyczayne tego rodzaiu po województwach potrzeby.

W roku zaś 1819 podobnyż zapasowy fundusz obrócony był na urządzenie więzienia w Kalwaryi w Woiewództwie Augustowskiem w Summie zł. Pol. 59,000, i na dom kary i poprawy, iako też więzienie Inkwizycyyne w Warszawie w summie zł. P. 29,122.

Liczba więźniów wynosiła w końcu roku 1818	. . .	2,229.
Przybyło w ciągu 1819 r.	. .	6,333.
Razem	. .	8,562.
Z tych wyszło z więzienia	.	6,180.
Umarło	. . . .	170.
Zbiegło	. . . .	134.

Pozostało więc na rok 1820 więźniów 2078.

Wydarzone ucieczki więźniów przypisać należy niedostateczności straży; z tego powodu zwiększono fundusze na utrzymanie stróżów płatnych po więzieniach, Dozorcy zaś za nieostrożność i zaniedbanie do naysurowszey odpowiedzialności są pociągani, a usuwaiąc przyczyny ucieczkę ułatwiaiące wysyłanym do robot więźniom, dodatkowey płacy dawać zabroniono.

Policyia Lekarska działała podług starych i iednostaynych zasad, dla tey części służby publiczney zaprowadzonych. Gdy zaś w tak ważnym przedmiocie, iakim iest ochrona zdrowia ludzkiego, nieodzownie potrzebną była dokładna wiadomość o wszystkich osobach trudniących się sztuką Lekarską, i przekonania o dowodach ich umieiętności, sporządzono więc w roku 1818 spis ogólny, z którego się okazało, iż iest w kraiu naszym:

Doktorów Medycyny i Chirurgii 114. — Magistrów Medycyny 35. — Chirurgów 1go Rzędu 61. — Chirurgów 2go rzędu 86. — Aptekarzów 124. — Akuszerek 229. — Akuszerów 2, — Dentystów 4. — Okulistów 2.

W roku zaś upłynionym 1819 wydano pozwoleń do praktyki: Dla doktorów 6. — Chirurgów 1go i 2go rzędu 7. — I na założenie Aptek 5.

W czasie zdawania Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości pierwszego Rapportu z dwóchletnich czynności Rządu, nie mogła bydź wiadomą dostatecznie liczba dzieci w roku 1817 ospą krowią zaszczepionych, których było 26,810. — W roku następnym 1818 40,712. — A w roku zeszłym 1819 doszła iuż ich liczba do 99,338.

Tak znakomity i szybki postęp w szczepieniu ospy ochraniaiącey, dowodzi widocznie gorliwość urzędników zdrowia i starania Rządu w rozkrzewianiu tego dobroczynnego wynalazku, a razem iest naylepszą odpowiedzią na wniosek Izby Poselskiey, o iego w Kraiu upowszechnienie.

P o c z t a.

W postępnem rozwiianiu ogólnych urządzeń, Administracyia Poczt starała się zapewnić dla wygody publiczney porządek i regularność w służbie. Poniszczone na wielu traktach domy pocztowe dla przeieżdżaiących niedogodne, i dla samey poczty niebezpieczne, wskazały potrzebę poprawienia iednych, wystawienia lub kupna drugich. Wybudowane nowe w roku 1818 domy pocztowe w Ołtarzowie na trakcie Poznańskim, w Gaci na trakcie Białostockim, założone w Miłosny i Chrzonowicach, i kupno domu w Kielcach kosztowały złotych Pol. 157,839.

)(2

W roku 1819 podobnież na budowle wystawione lub zakupione w Kaliszu, Cekowie, Turku, Kole, Dąbrowie Pleckiey, iako i Końskich, Zamościu, Brzezinach i Płocku, wydano z kassy pocztowey zł. Pol. 170,336.

czyniąc usługę publiczną dla handlu i podróżnych, sprawione zostały na głównych traktach nowe w roku 1818 Deliżanse, a przy nich dodatkowe do ułatwienia mnożących się transportów kupieckich wozy kryte. Koszta na ten przedmiot zł. Pol. 38,880 wyniosły, 24 stacyi w ciągu dwóchletnim przybyłych, skróciło i sprostowało związek między Woiewódzkiemi i Obwodowemi miastami, na którego pewności i pośpiechu tyle administracyi kraiowey zależy.

W celu zapobieżenia nadużyciom zaprowadzone zostały po wszystkich stacyiach xięgi sznurowe, które każdemu otwarte, obeymuią dla wygody i wiadomości publiczney, równie należność opłat pocztowych i ilości koni z obowiązku utrzymywać się powinney, iako też wszelkie podróżnych z pocztmistrzami stosunki.

Lecz Izby Seymowe w uwagach swoich żądały umiarkowania opłat pocztowych, i większey Poczt w konie zamożności, z powodu, iż branie w potrzebie koni obywatelskich ciężar i różne za sobą nadużycia pociąga.

Rada Stanu pragnęłaby w myśl obiawioney Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości chęci, podać sposoby dogodzenia tym Izb Seymowych życzeniom, gdyby bliżey roztrząśnięte powody nie stawały na przeszkodzie. A naprzód co do opłat pocztowych. Zmiana taxy od listów z progressyyney na iednostayną urządzeniem ogólnem objęła, nastąpiła właśnie w skutku powszechnego na progressyną cenę narzekania, która korrespondujących wystawiała na trudne do odkrycia w opłatach przeciążenia.

Wysokość takowey iednostaynen taxy ułożona iest na pewney zasadzie braney z przecięcia lat dawnieyszych, i ieśli na bliższe odległości iest nieco wyższą, na dalsze zato o połowę się prawie zmnieyszyła. Cena także koni pocztowych po zł. Pol. dwa na milę przy dzisieyszey fnrażów drożyznie iest dość umiarkowaną, ile że i dawniey nawet za Rządu Polskiego, mimo większey taniości, takaż sama ciągle trwała opłata.

Co się tycze liczby koni po stacyiach utrzymywaney, w oznaczeniu iey brano za prawidło, licznieysze lub mnieysze iazdy po traktach, a gdy dziś rzadko się wydarzaią extra pocztowe podróże, nie można iuż do większey nad dzisieyszą liczby koni obowiązywać Pocztmistrzów. Jedno tylko dozwolenie im przez Rząd dzierżaw pomnieyszych włości w dobrach Narodowych, może ich nadal postawić w możności zwiększenia tey liczby. Lecz tak nie masz prawie przykładu, iżby do zwyczayney iazdy osób prywatnych konie obywatelskie w pomoc stacyiom pocztowym dodawane były. Zdarza się to iedynie w czasie przeiazdu znakomitych dworów, a w takich nadzwyczaynych wypadkach niepodobna nigdy wymagać, aby stacyie tak znaczną ilość kilkudziesiąt a czasem kilkuset koni, bez pomocy przystawić, i nieodzowney posługi pocztowey dopełnić mogły, zwłaszcza gdy nawet przez naiem za naydroższą cenę dostaćby ich nie mogły. W takim razie konieczney potrzeby użycia obywatelskich koni, następuie opłata właścicielom, w takiey bez żadnego potrącenia ilości, iaka od podróżuiących iest pobieraną, a wysłani urzędnicy, maią obowiązek dostrzegania i odwracania nadużycia.

Wpływy dochodów pocztowych po odtrąceniu wszelkich na Administracyią i na wyżey przytoczone liczne potrzeby kosztów, uczyniły, w roku 1818 zł. Pol. 224,048, w roku 1819 270,289, z których po zostawieniu potrzebnego na ciągłe wydatki odkładu, Wydział pocztowy obowiązany został budżetem wnieść do Skarbu Publicznego w r. 1818 zł. Pol. 150,000, w r. 1819 zł. Pol. 200,000. — Z pierwszey sumy, gotowizną i w części obrachunkiem za należne portoria uiścił się Skarbowi. Druga postanowieniem Rządu dnia 11. Grudnia roku 1818 do zł. Pol. 15,000 (z powodu odłożonego na budowle funduszu) zmnieyszoną została, a z niey wypłacił Wydział Pocztowy do Skarbu gotowizną zł. Pol. 48,697. — Użył na budowle pocztowe za upoważnieniem Rządu dnia 27. Kwietnia r. z. sposobem pożyczki z następnych dochodów zwrócić się maiącey zł. Pol. 101,303. — Nakoniec Dyrekcyia Poczt załatwiła wszelkie swego Wydziału zaległe rachunki do r. 1817 oraz i bieżące, i Główney Izbie Obrachunkowey podała, a samych pism Rządowych od opłaty wolnych przesłała podług oszacowania za złotych przeszło dwa miliony trzykroć sto tysięcy. Stan funduszów i wydatków całego Wydziału Administracyi wewnętrzney kraiu oddzielne tabelle wyiaśnią.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.